

Artur Kosicki spotkał się ze srebrną medalistką z Tokio

W piątek (13.08) Maria Andrejczyk, zdobywczyni srebrnego medalu w rzucie oszczepem na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio była gościem marszałka Artura Kosickiego. Zawodniczka Hańczy Suwałki otrzymała od Zarządu Województwa Podlaskiego symboliczny czek na kwotę 35 tys. złotych. W spotkaniu wziął także udział członek zarządu Marek Malinowski.

Podlaska zawodniczka srebro wywalczyła, posyłając oszczep na odległość 64 m 61 cm. To po złotym medalu młociarza Wojciecha Nowickiego z Białegostoku drugi wspinały sukces sportowców z naszego regionu.

- Dostarczyła nam pani wspaniałych emocji. Dziękujemy za te niesamowite chwile – mówił Artur Kosicki, gratulując zawodniczkę. – Jesteśmy bardzo dumni, że podlascy sportowcy - pani i Wojciech Nowicki, tak wspaniale spisaliście się podczas ostatnich igrzysk.

Dodał, że sukcesy sportowe są jedną z najlepszych promocji regionu, a zarówno Maria Andrejczyk jak i Wojciech Nowicki podkreślają zawsze swoje przywiązanie do Podlaskiego.

Dream Team Podlaskie

Maria Andrejczyk jest w grupie Team Podlaskie – to inicjatywa zarządu województwa, której celem jest finansowe wspieranie najlepszych sportowców z regionu. Do tego grona należy również m.in. Wojciech Nowicki.

- Chcemy w ten sposób pomagać sportowcom tak, aby mogli w spokoju trenować i rozwijać swój talent, a sukcesy Marii Andrejczyk i Wojciecha Nowickiego świadczą o tym, że są to bardzo dobrze wydane pieniądze – mówił.

Natomiast Marek Malinowski członek zarządu odpowiedzialny m.in. za sport dodał:

- To już nie jest tylko Team Podlaskie, to Dream Team Podlaskie! Gratuluję wspaniałego sukcesu i życzę złota na kolejnych igrzyskach.

Już podczas konferencji z Wojciechem Nowickim marszałek Kosicki zapowiedział, że zarząd województwa będzie zabiegał o stworzenie specjalnego funduszu wsparcia również dla trenerów naszych najlepszych sportowców. Podczas piątkowego spotkania jeszcze raz podkreślił:

- Chcielibyśmy, aby praca tych ludzi, którzy stoją za sukcesem swoich podopiecznych, też była finansowo doceniona.

Wsparcie od samorządu

Srebrna medalistka za odniesiony sukces otrzymała od zarządu województwa 35 tys. złotych.

- Wsparcie, które my sportowcy otrzymujemy od województwa, jest wyjątkowe. Bardzo serdecznie za nie dziękuję – mówiła wyraźnie wzruszona Maria Andrejczyk – Zawsze z dumą mówię, o miejscu, w którym mieszkam i z którego pochodzę. Jestem bardzo przywiązana do naszego regionu i będę starała się jeszcze bardziej go promować.

Piękny gest

Medal olimpijski nie zostanie długo u Marii Andrejczyk. Zdecydowała się przekazać go na aukcję charytatywną, której celem jest zdobycie funduszy na operację ciężko chorego, małego Miłosza.

- Zawsze wiedziałam, że medal u mnie nie może zostać. Te ostatnie kilka lat kosztowało mnie wiele wysiłku i walki z przeciwnościami. Teraz chciałabym tę siłę przekazać komuś, kto jej bardzo potrzebuje – mówiła.

Kwota startowa to 200 tys. zł i właśnie podczas spotkania w urzędzie marszałkowskim Maria Andrejczyk poinformowała, że są już pierwsi licytujący.

Choć oryginalne olimpijskie trofeum nie zostanie u naszej oszczepniczki, to jest szansa, że otrzyma ona replikę medalu, której ufundowanie zapowiedział marszałek Artur Kosicki.

A już w środę (18.08) z inicjatywy marszałka w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbędzie się otwarte dla mieszkańców województwa spotkanie z podlaskimi olimpijczykami. Szczegóły spotkania będą ogłoszone w serwisie [Facebook Województwa Podlaskiego](#).



Aneta Kursa

red.: Edyta Chodakowska-Kieźel

fot.: Piotr Babulewicz

